

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 Lipca r. s. 1821 roku.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Kraków dnia 8 lipca. W ciągu ostatnich trzech tygodni, *Wista* trzy razy wzbierała; trzęsienie węgier, było równie wielkie jak pierwsze.

Tegoroczne kontrakta nad spodziewanie krótko trwały: po dniu 3 lipca już nikogo nie było, mimo, że zjazd był wielki i wszystkie oberże pozajmowane.

Na ostatnim targu uważano mnóstwo wozów, przybywających z Galicyi po zboże.

A N G L I A.

z Gaz. Warsz.) *Izba wyższa*. Margrabia *Lansdown* mówił wczoraj o handlu niewolnikami, i przeczytał zdanie sprawy Pana *Georg Collier*, pierwszego sędziego na wyspie *Sierra Leone*, z kąd pokazuje się, iż handel ten rozmaite narody, tak otwarcie jako i skrycie, na brzegach afrykańskich prowadzą, zwłaszcza portugalczykowie i francuzi. Przy końcu swej mowy radził podać Królowi adres z prośbą, o użycie całego wpływu u dworów francuzkiego i portugalskiego, aby przedsięwzięły stosowne środki, i położyły tamę tak haniebnemu zarobkowi; co gdyby nie nastąpiło, aby Król nasz póty zabronił sprowadzania płodów portugalskich, dopóki Portugalija handlu niewolnikami zupełnie nie zniesie. Hr. *Bathurst* twierdził, iż handel ten nie inaczej, jak przez dozwole nie przetrząsania wszelkich okrętów, wstrzymany być może. Podanie adresu jednomyślnie uchwalono.

Izba niższa. Pan *Robert Smith* wznowił dnia 22 b. m. rzecz o długu Austrii, nalegając, aby ministrowie złożyli list Lorda *Stewart* pod d. 5 lutego 1818, obejmujący przyczyny, dla których Xiażę *Metternich* i Hr. *Stadion*, opierali się wypłaceniu jego. Dowodził, że summy, które Austria w latach 1795 i 1797 wzięła od Anglii, dane były w sposobie pożyczki, nie zaś w sposobie posiłków pieniężnych. Po kilku ostrych uwagach, zakończył głos temi słowy: „Lord *Grenville* oświadczył w r. 1797, że gdyby Austria miała odmówić wypłacenia zawartych z nami układów, poczytałby to za urazę honoru naszego. Teraz proszę izby rzucić tylko okiem na korespondencyą Lorda *Stewart* i Pana *Gordon*, z kąd pokazuje się, iż Austria uchybia swym obowiązkom względem Anglii. Muszę się domyślać, iż postępowanie, które Austrii w tych listach przypisują, żadney nie ma zasady. Gdyby zaś miało się pokazać, że Austria tego długu rzeczywiście nie uznaje, w tym razie Anglija nie powinna z nią nigdy w żadne związki wchodzić.”

Margrabia *Londonderry* oświadczył, iż dotąd nie ma jeszcze powodu, dla któregoby izba zajmowała się tą okolicznością: ukończenie bowiem obraehunku z Austrią, nie jest jeszcze zamiarem rządu. Przyznawał atoli, iż te pieniądze nie są tak pewne, jak gdyby były w rękach rządu angielskiego; zgadzał się i w tém, że przez Austrią

zaciągnięte summy były pożyczką nie zaś posiłkami pieniężnymi; sądził nakoniec, iż Austria od tego długu póty wolną być nie może, póki się go Anglia nie zrzecze.

P. *Ward*, lubo z pewnych przyczyn opierał się złożeniu papierów, czynił jednak mocne uwagi względem postępowania Austrii i użył ostrych wyrazów przeciwko Césarzowi, dodając, iż ma nadzieję, że ministrowie o zwrócenie tej pożyczki usilnie nalegać będą, i nie pozwolą na zupełne jej odmówienie. Pan *Smith* cofnął swój wniosek.

P. *Arbuthnot* wniósł bil, zapewniający nagrodę dla kapitanów i innych okrętowych oficerów, którzy przyprowadzą francuzkie lub portugalskie okręty z niewolnikami. Bil ten pierwszy raz przeczytano.

W tych dniach domagał się P. *Buxton*, aby izbie złożono wszystkie rapporta, które rząd względem okrutnego zwyczaju palenia w Indyach żon po zmarłych mężach, odebrał. Powiedział: Okaże się z tych papierów, że w samym okręgu *Fort William*, w przeciągu 4 lat, spalono 2366 wdów, oprócz tych, które skrycie podobnież żyć oie zakończyły. Nieludzki ten zwyczaj zniesli Mahometanie, Francuzi, Hollendrzy i Duńczykowie nie cierpią go w osadach swych indyjskich; dziwno mi, dla czego rząd angielski oddawna za ich przykładem nie poszedł? Prawo indyjskie zakazuje kobietom iść na stos z mężami, które nie mają lat 16 i wdowom, matkom dzieci, nie mających lat 3ch; zostawia oraz do woli żony kazać się spalić po śmierci swego męża. Izba zaś zobaczy z raportów, że dziewczęta, mające lat 12 do 14, a nawet dzieci w 8 latach, spalono, i że wdowy gwałtem z trupami prowadzono na stos i palono, a własne ich dzieci podpalać musiały. Mowca podawał sposoby zniesienia tak haniebnego zwyczaju; nie radził używać gwałtu, lecz starać się o oświatę indyan i powolne wytepienie zabobonów.

P. *Wilberforce* oświadczył, iż go stan 80 milionów bliźnich, w naygrubszej niewiadomości żyjących, mocno obchodzi, i niczego bardziey nie pragnie jak udzielenia im oświaty, któraby ich uszczęśliwiła. Ucieszyła go wiadomość o chęci założenia w *Kalkucie* szkoły dla misyonarzy, przeznaczonych do nawracania pogan.

P. *Humé* sądził, iżby dobrze było ustanowić wielką opłatę za przywilej dobrowolnego palenia się. Krewni kobiety na śmierć skazaney, widzieliby niemożność zapłacenia, a tym sposobem wdowa byłaby uratowana. Dodał, iż wie z własnego doświadczenia, że w *Benares*, z rozkazu wielkorządcy *Donkin*, żadney kobiety spalić nie wolno było, któraby sama tego nie chciała.

P. *Canning* rzekł: trudno jest kompanii wschodnio-indyjskiej przedsięwziąć środki zatamowania tak okrutnego zwyczaju. Gdybyśmy w parlamencie surowe w tej mierze wydali przepisy, przelekliby się indyanie; a dla ich uspokojenia, kompanija musiałaby zaniechać sposobów, które

do skutku przywieść zamyśła. Przykładu mahometanów nie można brać za wzór; rozszerzają oni wiarę swoją orężem, a my naszą przekonaniem; a doświadczenie przekonało, iż dobrocią i łagodnym naprowadzeniem więcej dokazać można.

P. Buxton odpowiedział: mógłbym kilka przykładów przytoczyć, iż rząd angielski wdawał się w innych równie ważnych zdarzeniach. I tak na przykład, zamordowanie dzieci *Rajasa* przez Braminów, śmiercią ukarano, i zabrano im nawet balwochwalcze bóstwa. Wzięto także wielkiego *Jaggepanto*, i tego drewnianego bożka schowano, póki pogańska prowincya zaległych podatków do szeląga nie zapłaciła. Po krótkich jeszcze rozprawach, zezwolono na złożenie papierów.

W *Dublinie* zwołano zgromadzenie katolików dla ułożenia prośby, która ma być podana Królowi, gdy do Irlandyi przybędzie.

Gdy dnia 28 czerwca wniesiono w izbie niższej rzecz o wyznaczenie 21,000 funtów szterl. dla emigrantów francuzkich, pułkownik *Davies* oświadczył zdanie swoje, iż emigranci francuzcy, od czasu przywrócenia na tron Króla francuzkiego, nie mogą tej ofiary od rządu angielskiego wymagać.

Poczem kanclerz skarbowy złożył izbie zdanie sprawy o potocznych wydatkach. Między innemi jenerałowi francuzkiemu *Desforneaux* choćno wyznaczyć 20,000 funtów szterl. za straty, które poniósł na wyspie *Gwadalupie*. Kilku członków oświadczyło się przeciwko temu, a nakoniec zamiast 20,000, uchwalono tylko 3,500 funtów szterlingów.

FRANCYA.

(z *Gaz. warsz.*) *Paryż*, dnia 30 czerwca. Dnia 23 b. m. jenerałny prokurator zbijał twierdzenia adwokatów, którzy stawali w obronie oskarżonych o spisek dnia 19 sierpnia. Dowodził między innemi, iż woyskowi, równie jak inni urzędnicy, obowiązani byli donieść zwierzchności o knującym się spisku, i że Króla uważać należy za oycę oyczyzny i każdego poddanego w szczególności.

Na sessyi dnia 25 b. m. zdarzył się osobliwszy wypadek. Adwokat *Berville*, broniąc jednego ze spiskowych, powiedział: *Detronizowanie Króla na czas niejaki, nie jest zgwałceniem praw następstwa tronu*. Powszechny gniew; a ze strony dworu surowa nagana, tak go dotknęły, iż choć dalej mówić zasląbił i upadł. Musiano go wynieść. Wkrótce jednak przyszedł do siebie. Dnia 26 b. m. jenerałny prokurator wniósł, aby sąd nieobecnego *Lacy*, uznał za niewinnego, a podobnie nieobecnym *Nantila*, *Maziau*, *Lavocat* i *Rei* skazał na śmierć. (*Maziau* został schwytany w *Leodium* i uwięziony. Posłano już ztąd policyantów, którzy go przyprowadzą). Prezes ogłosił ukończenie rozpraw. Naradzać się będzie izba nad wyrokiem. Trzy ósme części kresiek stanowią uwolnienie. Głosujących jest 110, a zatem 40 białych galek potrzeba do uwolnienia, a 61 do potępienia. Wyrok zapadnie d. 3 lub 4 lipca.

Izba deputowanych. Dnia 23 b. m. skończyło się roztrząsanie budżetu ministerium wojny. Jedni radzili nowy systemat zaciągu do woyska, inni domagali się obcoaney, a dotąd nieuszkudzonej poprawy kodexu woyskowego. Na uszczyplwą mowę P. *Constant*, odpowiedział minister spraw zewnętrznych z umiarkowaniem i powagą: „Ubolewam (rzekł), że P. *Constant* tej sp osobności użył do powstania na nasze prawa,

prawodawstwo, porządek towarzyski i cały rząd: chcąc nam wystawić straszny obraz terroryzmu i nadużycia władzy, gdy przecież Francya ma kształt rządu najszczęśliwszego, nayłagodniejszego i tohnącego ludzkością. (Na to lewa strona szydersko się rozśmiała). Ludzie we Francyi tak są szczęśliwi, jak tylko być może. „P. *Constant* uważał się, że nie można ani ubogiemu, ani innemu nieszczęśliwemu podać jałmużny; że potrzeba zawsze drawi przed nimi zamykać; wszędzie bowiem pełno szpiegów policyjnych, którzy zaraz śledzą spiski, a ubogich i nieszczęśliwych, za podeyrzanych stronników buntu uważają. I to zbił minister zwycięską wymową, odwołując się do wyższych osób w kraju, i rodziny królewskiej, która większą, niż kiedykolwiek okazuje dobroczynność, i daje przykład wszystkim klasom społeczności.

Budżet ministerium morskiego zajął całe dwie sessye, to jest, dnia 25 i 26 b. m. jenerał *Foy* przeszedłszy szczegóły jego, podziękował ministrowi za gorliwe usiłowania; namienił, iż Francya ma 75 okrętów wojennych na morzu, a między temi 3 liniowe i 11 fregat. Minister morski odpowiedział dokładnie na niektóre uwagi o handlu niewolnikami, o związku z osadami, o niepotrzebnym zbytku kosztownych ćwiczeń, o spóźnionem uzbrojeniu eskadr na śródziemnym morzu i archipelagu, o królewskiej szkole morskiej w *Angoulême* i t. d. Panowie *Labay de Pompieres* i *Beausejour*, podług swego zwyczaju, radzili oszczędność. Gdy szło o drukowanie ich mów, uczyniono uwagę, iż pierwszego z nich już 40 głosów wydrukowano, zawsze jednak o oszczędność nalegać nie przestaje; radzono mu więc, aby przy najmniej oszczędził krajowi wydatków na druki mów swoich. Panu *Ternaux*, który się domagał znaczniejszego zmniejszenia potęgi morskiej, i usiłował dowieść, iż Francya potrzebuje tylko okrętów kupieckich, nie zaś floty wojennej, odpowiedziano głośno: *Nie mów WPan o potędze morskiej, a zajmij się swem kozami i szalami*. P. *Lainé* zbijał zdanie jego z wielką dobitnością i gruntownością, dowodząc, że budżet ministerium morskiego, nie może być zmniejszony z 53 do 35 milionów.

Sessya dnia 27 b. m. była nader burzliwą. Przy końcu budżetu morskiego, mówiono z kolei o osadach. Wydatki na wyspę *Bourbon* rachowano 80,000 franków, na *Madagaskar* 93,000, na *Senegal* 1,200,000, na *Martynikę* 1,300,000, na *Gwadalupę* 1,300,000, na *Kajennę* 1 milion; ogółem 5,958,000 franków. Nim zaś tę ilość zezwolono, Pan *Constant* wspomniął o handlu murzynami, wystawiając obraz jego w naybrzydszych kolorach i przytaczając nayobmierzliwsze czyny. „Handel ten (rzekł) prowadzi się bez przeszkody w portach morskich; wiadomy jest czas odpływania okrętów do brzegów afrykańskich.” Głosu jego, któryby łatwo mógł skłonić murzynów do buntu przeciwko europejczykom, nie pozwolono drukować. Tegoż losu doznała podobna mowa Pana *Manuel*. Pan *Lainé* oparł się jey drukowaniu i zniewolił P. *Eaisne de Villevesque* do zrzeczenia się otrzymanego w tej mierze pozwolenia. Przypomniawszy okrucieństwa murzynów przez podobne wystawienie ich stanu w roku 1791; dowodził, iż łatwo mógłby nastąpić okropny rozlew krwi w *Martynice*, gdzie podług twierdzenia Pana *Manuel* jest 12,000 białych, 22,000 mieszanów, a 80,000 murzynów, gdyby się pomysły przez czytanie takich mów zapalily. Ja-

koż przytożone w tych 3 głosach czynny, prze-
rażają zgrozą. I tak na przykład: Dnia 24 sty-
cznia 1819, okręt *le Rodeur* wypłynął z *Havre*
do brzegów afrykańskich, gdzie nabral murzy-
nów. W żegludze do Indyy zachodnich, postrze-
żono, iż wiele murzynów na oczy zachorowało.
Kazano im po kilku razem wychodzić na pokład
okrętu dla świeżego powietrza; lecz wnet mu-
siano tego zaniechać, bo skoro morze postrzegli,
brali się po dwóch i rzucali w bałwany, szuka-
jąc w nich końca swych męczarni. Gdy okręt
do *Gwadelupy* zawinął, znaleziono wszystkich mu-
rzynów w najsmutniejszym stanie, i 39 oślepiłych
rzuceno w morze! Że zaś handel niewolnikami
jest zakazany, pokazanie się więc okrętu rządo-
wego, sprawia okropne sceny na okrętach, gdzie
są murzyni. Starają się ukryć tych nieszczęśli-
wych, nie myśląc długo o sposobach. Niedawno
przytrzymano okręt *la jeune Estelle*, o którym
wiedziame, że ma 14 murzynów, a który prze-
trząsając, nie znaleziono żadnego. Usłyszano na-
koniec jęczenie w skrzyni; otworzono ją i znale-
ziono dwie murzynki, mające po lat 12 do 14,
prawie uduszone. Inne skrzynie podobnej wiel-
kości rzuceno już pierwej w morze. W roku
1815 powieszono 15 murzynów, którzy chcieli ra-
tować się z niewoli ucieczką. Sześć innych mło-
dych niewolników, podejrząnych tylko o chęć
ucieczki, pokaleczono, ucinawszy im nogi po ko-
lana.

Budżet morski bez zmniejszenia uchwalono.
Pierwsze oraz rozdziały budżetu skarbowego o
długu narodowym, o funduszu umorzenia, o sum-
mach na utrzymanie dworu i o pensjach, nie do-
znały wielkiego oporu.

A U S T R Y A.

W *Dostrzegaczu austriackim* czytamy z *Wie-
dnia* pod 9 lipca, co następuje: „Porta Otto-
mańska uznała za dobre odwołać swoich, spra-
wujących interesa akkredytowanych, przy dworze
tutejszym i przy dworach paryżkim i londyńskim,
a stosunki dyplomatyczne utrzymywać naprzy-
szłość przez posłów tureckich; skutkiem tego, Pan
Jan Maurojeni, który urząd sprawującego interes-
sa Porty Ottomańskiej przy dworze tuteyszym,
więcej jak przez lat dziesięć nader zaszczytnie peł-
nił, złożył wczoraj kanclerzowi stanu, *Xięciu
Metternichowi*, zwyczajny list odwołania.”

MULTANY I WOŁOSZCZYZNA.

(z *Gaz. Lwow.*) *Dostrzegacz austriacki* z dnia
6 lipca zawiera: „Podług wiadomości pewnych
z *Hermanstadu* z d. 28 czerwca, zdaje się, iż wojna
w tych Xięstwach jest jakby już ukończoną. We-
dług powieści greków, pokazujących się kupami na
granicy, uisć miał *Xiążę Ypsylanty*, i jeszcze przed
tym krakiem ostatecznym, korpus swój formalnie
rozpuścić. Jedynie tylko pojedyncze oddziały
wojska, złożonego z zapałców, ucierały się z tur-
kami, którzy już większą część Wołoszczyny o-
sadzili.

Tenże *Dostrzegacz austriacki* z dnia 8 lipca
zawiera: „Względem ostatnich wypadków wo-
jennych na Wołoszczynie dochodzą następujące
bliższe doniesienia:

„*Xiążę Ypsylanty* wyruszył na d. 16 czerw-
ca z *Rimnika*, gdzie zaledwie zebrał 5,000 ludzi
i, jak się zdaje, bez szczególnego planu poszedł ku
Dragaszan; pierwszą noc strawił w *Okna* (gdzie
są kopalnie soli Wołoskiej) a w d. 19 przednia
jego straż, pod sprawą kapitana *Jordaki*, napotka-

ła oddział turecki złożony około z 1,000 ludzi.
Ponieważ mniemanie publiczne wyjawiało się w
Xięstwach tych od dawnego czasu przeciwko gre-
kom, więc zdaje się, że *Ypsylanty* albo nie do-
kładnie był uwiadomiany o poruszeniach turków,
lub zupełnie miał fałszywe wiadomości.

Kapitan *Jordaki* rozpoczął bitwę, którą le-
dwo co zaczął, już się skończyła; wszyscy bul-
garowie, będący pod jego rozkazami, uciekli, pan-
durowie nie chcieli mieć udziału do bitwy (ci
sami, którymi dowodził pierwej *Teodor*, straco-
ny na rozkaz *Ypsylantego*) i sam *Jordaki* pozos-
tał tylko z 60 przychylnymi sobie albańczyka-
mi na placu boju. Z tymi cofnął się walcząc
do korpusu greckiego zwanego *świętym*. Korpus
ten składał się z 700 młodych ludzi, przybyłych
z uniwersytetów, nieobeznanych z rzemiosłem
wojennem. Turcy ścigali mocno uciekających i
uderzyli na ten korpus z taką natrętością, iż
w kilka chwil został zniszczony. Jeden z dowo-
dów, *Caravia*, dowodzący w drugiej linii zna-
cznym oddziałem, uciekł po tym wypadku ku *Ri-
mnikowi*, zostawując artylerję z pięciu dział zło-
żoną. *Ypsylanty* udał się podobnie tam, gdzie
wraz z uciekającymi przy mocnych wyrzutach
przyjęty był przez mieszkańców; bulgarowie i al-
bańczykowie łzeli go mocno i zarzucali mu publi-
cznie, że ich fałszywemi uwiedli obietnicami. Ka-
pitan *Jordaki*, o którym rozumiano, że zginął, ze-
brał ile mógł ludzi, i nieustannie walcząc, przy-
był do *Rymnika* na dniu 21. *Ypsylanty* poszedł
do *Kosia* i zamknął się z pozostałą garstką w ta-
meczawym klasztorze, z kąd potem zemknął, jak
wszystkie wiadomości, nadchodzące z Wołosczy-
zny potwierdzają.

Po tych wypadkach cisnie się mnóstwo Gre-
ków rozpreszonych ku wąwozom, idącym do ziemi
siedmiogrodzkiej. C. K. granica wzmocnioną zo-
stała na wszystkich punktach dla bezpieczeństwa.

Wszystkie wiadomości nadchodzące z Woło-
sozyny, czarnemi malują kolorami stan tego kraju.
W *Bukarescie* i w miastach panuje wprawdzie
spokojność, atoli handel zupełnie ustał. Wsi,
szczególniej, miejsca, przez które przechodziły wo-
yska obudwóch stron zupełnie są zrabowane. To,
co nie zniszczyło niekarne woysko greckie, stało
się łupem przedniej strażi wojska tureckiego,
złożonego z zaporażanów, hordy tartarów, mie-
szkających na prawym brzegu *Dunaju*, od *Silistryi*
aż do morza czarnego, nakształt Nomadów. Mi-
licya ta popełnia wielkie zgrozy, jej ofiarą pada
niewinny włościanin, pozostały dla uratowania
swojego ostatniego majątku. Na całej drodze od
Bukarestu aż do wąwozów tomezerskich nie ma
ani śladu domów. Mieszkańcy znikli, a w całej
prawie *Wołoszczynie* leżą pola odlogiem.”

Od granic *Multan* dnia 8 lipca. Poźniejsze
wiadomości z *Multan* potwierdzają o zaszłej na
d. 29 z. m., między turkami a grekami pod *Stin-
ka*, blisko *Prutu*, uporczywej bitwie, w której *Kan-
takuzeno* raniiony, udał się wraz z wielu grekami
ku rosyjskiej kwarantannie w *Skuleni*, a korpus
jego po silnym odporze uleść musiał przewyż-
szającej sile turków.

Greocy, którzy się pod *Skuleni* oszańcowali,
były to szczątki korpusu *Kantakuzena* rozbitego
pod *Stinka*; część tyobże, po złożeniu broni, wpu-
szono w kray Rosyjski i przyjęto do kwaran-
tanny, arnautci nie chcący jej złożyć tak, jak in-
ni greocy, w oddziałach po 50 do 100 ludzi, krążą
po *Multanach* i dopuszczają się wielkich bezprawio-
w.

W dniu 4 b. m. w okolicy miasteczka mul-

kańskiego Herza, nadoiagnął oddział takowy, złożony około 280 ludzi greków, i wysłał kilku ludzi bez broni do miasta dla zakupu żywności.

Żydzi z miasteczka Herza, skupiwszy się, pomyśleli z tychże 2, w zamiarze posłania ich do Bottuszan; atoli jeden z greków wysłany do Herza znalazł sposobność uścia i uwiłdowił o tem, co zaszło, nie daleko stojących towarzyszy broni, którzy nadoiagnawszy do miasta, wszystkich żydów, na ulicach będących, bez względu czy to mężczyźni, kobiety lub dzieci pozabijali, kilka domów zapalili i całe miasteczko zrabowali.

Po odejściu ich znaleziono 45 zabitych i tyleż ranionych, wszyscy żydzi z Herza, pozostali przy życiu, uszli do kraju austriackiego do Zureni, gdzie blisko granicy na polu są strzeżeni.

Holban, multańczyk, posiadacz włości, na którego wezwanie porwali się żydzi na greków, również zginął. Do Bottuszan przybyło 200 Turków i 300 strzelców multańskich z 4 działami. *Achmet Aga*, wysłany przez Baszę Ibrahima, wydał z Roman na d. 30 z. m. rozporządzenie, mocą którego własności mieszkańców multańskich przez greków jak i Turków zrabowane i sprzedane; terazniejszym onych posiadaczom będą odebrane i zachowane przez władze obwodowe do dalszych rozkazów.

Na d. 4 b. m. przybyło 2 Turków z tłumaczem do kwarantanny w Bosancze, przywieźli odezwę Baszy Ibrahima do Turków i Bojarów, znajdujących się w Suczawie, wzywając ich do powrotu, tegoż samego dnia powrócili do Multan, aby udadź się mogli na granicę pod Zureni, dla wręczenia podobnie odezwę Bojarom w Czorniejowcach i dla rozmówienia się z C. K. agentem P. Raabem.

Zapewniają, że Turcy ci na drodze do Zureni wpadli w ręce greków i poginęli. Przynajmniej nie pokazali się dotąd na granicy, co potwierdza powyższe twierdzenie.

PORTUGALIA.

(z Gaz. Warsz.) *Lisbona*, dnia 12 czerwca. Król nasz przysłał z Brezylji ustawę, którą kazał ogłosić wszystkim posłom swoim przy dworach zagranicznych. Osnowa jej następująca: „Objawilem już dawniej nieraz oycowskie moje uczucia i stała się chęć, aby ustało zupełnie nieszczęście, trapiące niektórych poddanych moich, a po większej części wynikające z podejrzenia i nieładu, zrządzonych przez naysię Portugalii. Wolę jest moją dać i ogłosić zupełne przebaczenie tym wszystkim, którzy z tych przyczyn są jeszcze za granicą, czy to na mocy zapadłych przeciwko nim wyroków sądowych, czy też z prostego zabronienia im powrotu do oyczyzny. Mimo atoli tego wspomniałomyślnego postanowienia naszego, wolno każdemu z nich uniewinnić się drogą sądową, jeżeli zechce. Działo się w pałacu naszym w *Rio-Janeiro* dnia 23 lutego 1821 roku.”

(podpisano) *Jon*.

Dnia 10 b. m. wybuchnął pożar w części miasta, gdzie jest pałac izby handlowej. Od czasu trzęsienia ziemi w r. 1755, żadne publiczne nieszczęście nie wyrównywa temu, którego miasto przez ten przypadek doznało. Nayspieszniejszy ratunek nie potrafił ugasić ognia, który prawie w mgnieniu oka cały pałac w perzynę obrócił. Szkoda jest niewyrachowana. Naysażniejsze archiwa narodowe stały się pastwą płomieni. Mimo roztropnie przedsięwziętych środków i gorliwości dowódcy okrętu angielskiego, stojącego w tutej-

szym porcie, który wszystkie sikawki kazał na ląd wynieść, i wszystkich swych ludzi posłał do gaszenia, piękny ten gmach zgorzał zupełnie. Kilku wojskowych padło ofiarą swej odwagi, przez zbyt uczynne wystawienie się na niebezpieczeństwo. Oficer angielski i dwaj matkowie zostali ranieni.

Rozbojnicy morscy zapędzają się za naszymi okrętami aż do uścia rzeki *Tagu*. Uzbrawają się tu fregata na ich ściganie.

Dnia 13. Od niejakię czasu rozeszła się tu zatrważająca pogłoska, iż Hrabia *Palmela* i Marszałek *Caldeira*, odebrali w *Rio-Janeiro* zalecenie, aby dwa mieszkania dla Króla naszego przysposobili, jedno w Londynie, a drugie w Gibraltarze. Niespokojność ta doszła do naysażniejszego stopnia, odtąd jakeśmy się z pewnością dowiedzieli, iż monarcha wysiadzie w Gibraltarze.

Słychać, iż królewic następcę tronu przyszłego syna swego *Don Juan Carlos* i córkę *Donna Maria* do tutejszej stolicy.

Stany nasze zajmują się roztrząsaniem traktatu handlowego z Anglią zawartego w roku 1810. Cło od sukna angielskiego ma być powiększone z 15 na 30 od sta wartości.

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. warsz.) *Bruxella*, dnia 29 czerwca. Hrabini *Survilliers*, małżonka *Józefa Bonaparte*go, wyjechała ztąd do *Akwisgranu*.

Dnia 2 lipca. Druga izba przyjęła onęgdaj większością kresek 3 pierwsze rozdziały księgi praw cywilnych, i projekt do prawa skarbowego.

Bieg gońców przez nasze miasto jest bardzo częsty.

Księżę *Cambacares* wyjechał ztąd do *Akwisgranu*.

Dnia 6 lipca. Dziś wyjechał Król nasz do *Spa*, dokąd już małżonka jego przybyła.

Przybył tu Hrabia *Potocki*, adjutant N. Cesarza rosyjskiego.

T U R C Y A.

(z Gaz. Warsz.) Okręty (pisze *Pruska Gazeta Stanu*), które d. 18 czerwca wypłynęły, przywiozły wiadomość, iż z floty tureckiej, złożonej z 8 okrętów i wyszły pod żagle, Grecy zabrali 4 okręty, dwa trzymając w zamknięciu w małym porcie za kanałem, a dwa tylko wróciły do *Stambulu*. Nie mamy jednak urzędowej o tem wiadomości. Ciągłe tracą Greków w *Stambule*; pospólstwo zabija tych, którzy się pokazują na ulicy. Zaden Grek nie może wynieść się z miasta.

W Y S P Y J O N S K I E.

(z Gaz. warsz.) *Zante* dnia 2 czerwca. Wielki zbrojny okręt grecki spotkał na Archipelagu fregatę angielską *Revolutionnaire* pod dowództwem kapitana *Pellew*, strzelał do niej, zabił 4 ludzi, i kilku ranił. Wspomniany okręt zatrzymał kilka statków kupieckich angielskich, których oddania domagał się kapitan *Pellew*, lecz na prośbę jego wystrzałami odpowiedziano. Zabrał potem kapitan angielski ten okręt, i posłał do *Zante*. Z tego powodu, rząd angielski kazał powiększyć osadę na wyspach jońskich. Zdaje się oraz, iż Grecy mają nieprzyjacielskie zamiary względem Anglików.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½ czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 85, stary rubli 11 kopiejek 65, imperyal rubli 37, kop. 67½.

Wilno dnia 15 Lipca 1821 roku v. s.

N I E M C Y.

(z Gaz. warsz.) *Od brzegów Menu dnia 6 lipca.* Król bawarski zalecił wszystkim ministrom stanu, a ci podwładnym urzędnikom, aby ściśle zachowano tajemnicę w czynnościach rządowych. Wykraśniający utracą prawo do wyższych stopni, lub według okoliczności surowszą na siebie ściągają karę.

Kamieniec Podolski.

W dniach 26 i 27 czerwca r. b. Szkoła tułtejsza odbyła popisy publiczne w przytomności JW. Biskupa kamieniecko-podolskiego i kawalera orderu s. Anny pierwszej klasy Borgiasza Mackiewicza, JW. Rady stanu cywilnego Gubernatora i kawalera Stanisława Pawłowskiego, JO. Xięcia Zacharyasza Abimelika prezesa Sądu Głównego 1go Departamentu, JW. Tadeusza Sarneckiego marszałka powiatu kamienieckiego, JW. Kazimierza Humieckiego b. Marszałka gubernii podolskiej i kawalera, JW. Gorgoniego Stępowskiego prezesa sądów granicznych i wielu innych dostojnych urzędników gubernii i liczego obywateli Obywatelstwa. Rozpoczął popisy JP. Jan Chryzostom Woronecki Markiewicz, nauczyciel klasy II. czytaniem rozprawy w języku polskim: *o dzielności i skutecznym ludzi światłych nauk i sztukom wyzwolonym sprzyjaniu, iednającem im w potomności nieśmiertelną sławę.* Uczniowie z ukontentowaniem całej Publiczności dawali dowody postępu swego w przepisanych naukach; po czem JW. Biskup pilnym, skromnym i pobożnym uczniom oddał zaletę a wychodzącym ze szkół z udzieleniem błogosławieństwa pasterskiego patenta szkolne wydać raczył. Zakończył tę uroczystość JP. Teofil Humiecki uczeń klasy IV, mową dziękczynienie wyrażającą nauczycielom za ich trudy, a Przświetney Publiczności za zaszczytowanie popisów swoją przytomnością. Dnia 28 nastąpiła w sali szkolnej, cenzura publiczna, na której uczniom wydane były świadectwa całorocznej pilności i postępu w naukach i obyczajach, oraz imiona celujących odczytane zostały; a ci są następujący. Z klasy I Malicki Antoni, Mützler Alexander, Zukowski Hipolit, Dąbrowski Stanisław, Kaczyński Otton. Z klasy II. Nanowski Wojciech, Czeczelnicki Mikołaj, Fedkowicz Romuald, Łążyński Antoni, Kłodnicki Wacław. Z klasy III. Gosławski Zenon, Zochowski Jan, Bieńkowski Mikołaj. Drugoletni: Zborowski Felix, Stupański Adam, Strzeżmiński Zenon. Z klasy IV. z drugoletnich: Teofil Humiecki odebrał w czasie wizyty zaszczytne świadectwo z rąk JW. Wyleżyńskiego, generalnego wizytatora szkół gubernii wołyńskiej i podolskiej. Nakoniec dnia 30 czerwca śpiewana była msza s. przez WJX. Jana Wybrowskiego kanonika katedralnego kamienieckiego i proboszcza satanowskiego i intonowane przez cały kler dyceczalny *Te Deum laudamus*, i gorące do niebios zanesione modły za najdłuższe panowanie Najjaśniejszego Cesarza *Alexandra Igo* i całego Najjaśniejszego Domu.

R o s i e n i e.

Dnia 24 czerwca w dzień s. Jana, Szkoła powiatowa Rosieńska, pod przewodnictwem zgroma-

dzenia XX. Pijarów, odbyła publiczny popis z nauk w ciągu roku dawanych. Liczne zgromadzenie Obywateli i Obywatelek, na czele którego znajdowali się Urzędnicy powiatu Rosieńskiego, zaszczylić raczyło akt ten popisów publicznych. P. Butrymowicz uczeń klasy czwartej, w przemowie, którą miał do zebranego Obywatelstwa wskazać potrzebę i pożytki nauk, a na udoskonaleniu się w ich różnych gałęziach oparł oświeconą posługę rządowi i obywatelstwu: zakończył złożeniem dzięków Najwyższemu, że raczył nas obdarzyć Monarchą, który byt i szczęście ludów podległych Sobie, oparł na zasadzie powszechnego oświecenia. Następnie od godziny 2ej po południu aż do godziny 6ej uczniowie dawali sprawę z nauk. Szczególniejszy postęp i przytomność w odpowiedziach okazali uczniowie następujący: z klasy 1ej Eygird Benedykt, Jazdowski Jerzy, Kupść Józef, Kossilowski Józef, Kurszelski Jan, Mickiewicz Gasper, Putkiewicz Antoni, Pryżgint Teofil, Zajazkowski Remigiusz: z klasy 2ej, Bortkiewicz Jerzy, Jakubowski Maurycy, Leonowicz Stanisław, Moncewicz Franciszek, Mosteyko Mateusz, Miniał Julian, Strumiłło Leon, Staszewicz Wojciech, Wencewicz Józef; z klasy 3ej pierwszego oddziału Lutkiewicz Otton, Barcewicz Jerzy, Holszteyn Augustyn, Krassowski Antoni, Bakszewicz Piotr, Suchocki Mikołaj, z drugiego oddziału Martyszewski Jan, Przeciszewski Hieronim, Stankiewicz Maciej, Kibort Karol, Woytkiewicz Stanisław: z klasy 4ej pierwszego oddziału Bratkowski Mateusz, Jarud Ide-fons, Kalinowski Stanisław, Krzyżanowski Franciszek, z drugiego oddziału Butrymowicz Wincenty, Floryanowicz Chryzostom, Meslicz Kaje-tan, Woyszwill Józefat.

P o d z i ę k o w a n i e.

Miedzy successorami Szczodrowemi jako to: Hoppenami, Celarami, Kuleszami, Chrzonowiczami, Tukajłami, Ordyńcami i dalszymi a oraz Konarskimi i Staniewiczami od roku 1763, był zaprowadzony w Ziemstwie Rosieńskim proceder, z racji wiele wchodzących osob rozdzielony na kilka kategorii został, który po różnych wielolichnych dekretach Ziemstwa Rosieńskiego i Sądu Gł. Wileń. więcej jak półwiekiem spokojność ruinując, procedujących fundusze zabierał, a wnukom boleśnie się dać uczuć, gdy w roku teraźniejszy w miesiącu junii 10, takowa sprawa przypadła ku oczwistemu rozsądzeniu, po odbytych produktach Sądu Ziemskiego Ptu Rosieńskiego. Urzędnicy WW. Jan Kalinowski Prezydent, Jan Bohdanowicz, Kazimierz Gucewicz, Tomasz Jankowski Sędziowie, Ignacy Giedgowd Pisarz i Antoni Ostrowski w tymże Sądzie Regent, za wdaniem się swoim, a gorliwego przez kilka dni starania skutek w wiecznej zawartej kombikacji między stronami na dokumencie w roku 1821 junii 14 dnia, przynoszącym pociechę spokojność okazał. Przeto jako przez sukcesyją dostało się po dziadach moich asystować temu procederowi, a bez wdania się Szanownych wyżej wymienionych urzędników takowy proceder do ukończenia ostatecznego przez dekret potrzebowałby jeszcze drugiego półwieku, uchroniony od niespokojności, wydatków procederowych, przez wdzięczność na podziękowanie Szanownym WW. Urzędnikom Ziemstwa Rosieńskiego niniejsze w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczam pismo. Roku 1821 miesiąca junii 15 dnia z Birzeł Ptu Upitskiego. Ferdynand Alexy Staniewicz były assesor Sądu Niższego Ziemskiego Upitskiego.

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakeyi.

Sądy Exdywizorskie.

1. Za dekretem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego drugiego Departamentu w roku 1810 mca januaryi 26 dnia jednym, drugim tegoż roku miesiąca decembra 3 dnia Ziem. ptu Telsz., trzecim w roku 1819 miesiąca januaryi 21 dnia, WW. Kazimierza assessora b. Sądu Niższ. Ziem. ptu Telszew., Jerzego porucznikowicza ptu Xięstwa Zmudz. braci, Petroneli w Zameścin Rupeykowej Marcyanny, w małżeństwie Piewciewiczowej i Klary siostr Klemensowiczów Drabowiczów naznaczony Sąd taxatorsko-exdywizorski do dóbr Adomayę Kiwayę w Poie Telszew. leżących, po uprzednim w roku 1819 mca marca 10 dnia zjeździe w r. niniejszym 1821 mca juli 5 dnia w terminie z obwieszczenia wypadającym, gdy do tychże dóbr w komplecie niżej podpisującym się przybył, po rozwiązaniu niektórych akcessoryów, dla wyciągnięcia dokładnej kalkulacji ziemi pod konkurs idący, dla objawienia o czasie wzięcia do namowy przygotowania się stron i masy do remonstracyów na żądanie stawających zbiegających pretensorów Sądy Taxatorsko Exdywizorskie do dnia 15 mca oktobra roku niniejszego odroczone; od jakowego czasu że ciągle i nieprzerwanie zajmując się tenże Sąd czynnością nayedley dnia 20 wezmie całą sprawę do namowy potrójnie przez Gazetę Kurjera Litewskiego awizując, że na niejawiających i niedowodzących pretensyów wieczy sta amissya wedle praw Sądowi Taxatorsko Exdywizorskiemu służących zapisze, ogłasza i zapowiada. Roku 1821 mca juli 6 dnia.

Józef Woyszwill Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Tadeusz Milwid Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Józef Staniewicz Prezydent b. Grodz. Telsz. Exdywizor. Stanisław Mackiewicz Rotm. woysk Pol. Regent Exdywizorski.

P o z a w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSIEY Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc. Urodzonym Stanisławowi Professorowi, Leonardowi synowi, Waleryanowi braciom, Domiceli siostrze Zukowskim successorom zeszłego Jerzego Zukowskiego; a Gasprowi Rotmistrzowi, Józefowi prezydentowi Grodz. Lidz. i Ignacemu braciom Grużewskim; Katarzynie Mejerowej porucznikowej woysk polskich; wielbnemu xiędzu Florentemu Janowskiemu proboszczowi żyżmorskiemu, Szymonowi i Barbarze Jasiewiczom, Jerzemu i Tekli Zakrzewskim, Zuzannie z Jasiewiczów Kłossowskiej i jej opiece, Józefowi i Katarzynie Jasiewiczom, Jerzemu i Marcyannie z Senkowskich Wersockim kapitanom woysk pol., wielbny XX. Franciszkanom wileńskim, Arcybractwu Rożańcowemu w mieście Wilnie przy kościele świętego Ducha eksystującym, Jerzemu Romanowskiemu obywatelowi wileńskiemu, Wiktorowi Rotm. Trock. oycowi i naturalnemu opiekunowi, Jerzemu synowi, Giertrudzie i Jóhannie córkom aktorom Hoppenom, Janowi Daynowskiemu, Krzysztofowi Wellerowi siodlarzowi i Starozakonnemu Leyzerowi Chaimowiczowi, oraz wszelkim kredytorom i pretensorom do fund. zu zeszłego Jerzego Zukowskiego Rotm. pińskiego i Antoniego Reutta, a dekretem Ziem. Wileń. mającymy kognicyą pozew edyktałny przed Sąd Ziem. ptu Wileń. na kadencyą juniową lub po niej następującą z cytacyi urodzonej z Sitkiewiczów Mejerowej Rotm. Smoleń. w asystencyi opieki, która obżałowanych pozywa w stosunek do dekretu oczewistego konkursowego w Sądzie Ziem. ptu Wileń. w roku 1818 mca lipca 4 dnia zapadłego jakowym Sąd Ziem. Wileń. dla kredytorów stosujących pretensyą do masy zeszłego Zukowskiego i Reutta, lubo uczynił rekognicyą w należnościach lokacyi wszakże powodem postanowienia wyprzedania wprzód domów przez licytacyą jednego po Zukowskim, a drugiego po Reucie odłożył, skutkiem czego dom jeden Zukowskiego został wyprzedany, a drugi dla niejawienia się w terminie kontrahentów wybytym nie został, obżałowani zaś Wmość kredytorowie mało jak widać dbali o dobro swoje, a obżałowani successorowie Zukowskiego korzystając jak widać z nie-

czynienia satysfakcyi kredytorom, nie stanowiąc go dotychczas nie przedsięwzięli, żalujące zaś acz mając szczupłą rekognicyą w massie Zukowskiego, wszakże gdy ta szczupła doli część składa, wprzódmiocie więc wzięcia należney satysfakcyi niniejszym edyktałnym zapozwem powołując obżałowanych prosi doliczenia procentów do zreko-gnośkowanej summy dekretem 1818 listopada 4, z expensami prawnymi licytacyi domu Reutowskiego ponowienia, a lokatę kredytorów zaskute-czmając żalujące należność stosownie do prawa mieć na pierwszym względzie do decydowania aktów kalkulacyi, zkim one decydowane successorom Zukowskich sub peniis zalecić, oraz dalsze dekretem skutki uzupełnić, salva žaloby melioratione.

Roku 1821 mca juli 11 dnia. Wożny świad-czę iż takowego pozwu edyktałnego kopią z cy-tacyi Anieli Mejerowej Rotmistrzowej Smoleń-skiej po successorów zeszłego Jerzego Zukow-skiego i kredytorów tak Zukowskiego jakoteż i Antoniego Reutta aby ku rozprawie przed Sąd Ziemski Wileń. na kadencyą juniową lub po niej na następującą stawali do gazety Kurjera Litewskiego dla trzykrotnego onych zawiadomienia podalem actum ut supra.

Wożny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Sięwruk.

Roku 1821 mca juli 12 dnia stawający osobi-scie Wożny blisko wyrażony, tę relacyą edyktał-nej cytacyi po kredytorów Zukowskiego i Reutta do gazety Kur. Lit. podających pozwów przedemną Pisarzem urzędownie zeznał; przyjąłem, Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

Eorundem wolno jest takowy pozew w Kur-Lit. gazety umieścić, poświadczają, tenże Pisarz Ziem. Wileń. Olszański.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt z protokółu sądowego Ziem. ptu Mozyrskiego w dacie poniżej wyrażoney uczy-nionego oświadczenia jednoczasowie pod pieczę-cią JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemską Mozyrską wydana.

Roku 1821, mca juli 7 dnia na Sądach Je-go Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu. Mozyrskie-go kadencyi s. Trojeckiej, stawając o obiscie JW. Filip Obuchowicz b. Marszałek ptu Mozyrskie-go, jako opiekun czynnie zajmujący się interes-sami nieletnich WW. Napoleona i Malwiny Je-leńskich naturalnych successorów zeszłego Feli-za Jeleńskiego Marszałka Mozyrskiego i kawa-lera orderu s. Włodzimierza naysolenniejsze u-czynił oświadczenie w rzeczy następney: zeszły Feliks Jeleński Marszałek kolejną wielu interes-sów będąc uciśnionym, nietylko nie był w stanie posagowych dla siostr i z działu dóbr między bracią na dorównanie sched upewnionych summ wypłacić, lecz nadto był zmuszonym u różnych osób jako to: zeszłego Stefana Bykowskiego Cho-rążego i kawalera orderu świętego Stanisława oraz innych znaczne długi zaciągnąć, a ztąd majątki swoje, już to prawem zastawy, już to e-wikcyami obciążwszy, zbyt wczesnym swym zeyściem z tego świata potomstwo swoje i przy-jaciół zasmucił; tu oświadczający się zostawszy dodanym za opiekuna od roku 1819 mca sep-tembra zajmując się dotąd ogólnie wszystkimi interessami nieletniego potomstwa zeszłego Feli-za Jeleńskiego, nie tylko nie widzi sposobu po-prawienia onych, lecz owszem przewiduje niez-a-wodny w następność smutny los swoich Pupil-lów; albowiem jedni znaczną część majątku pod-dożywociem, drudzy w possessyach zastawnych u-trzymując, a tēm sposobem wszystkie dobra zaję-te nieprzynosząc żadney intraty, odcymują sposo-bność wypłaty acz w części procentów, jakie co-rocznie w znaczney illości narastając, a tēm sa-mem zwiększając kapitały, niewątpliwą pewność

ukazują przewyższenia nieletnich funduszu, nadto kiedy wielu kredytorów za rozmaitemi inskrypcjami dekreta już uzyskało, inni zaś za podobnemi do różnych juryzdykcyow oświadczającego i nieletnich pupillów pozywają, a oświadczający ani o realności długów, ani rzetelności zapisów pewnego przekonania mieć nie może, ani też każdego z kredytorów udzielnie dekreta mających usatysfakcyonować nie jest w stanie, przeto unikając zwiększenia procentów i zapobiegając przez rozmaite dzierżawy dóbr uszczuplenia funduszu, ogólnie wszelki po zeszłym Felizie Jeleńskim pozostały tak ruchomy jako i nieruchomy majątek na satysfakcyę wierzyteli, pod taxę i exdwyżę oświadczają, i zaskutecznie w porządku prawnym przedsiębiorając takowe oświadczenie w aktach publicznych zapisują, w protokule podpisano. Filip Obuchowicz opiekun.

Zgodno z protokulem świadczą Wawrzyniec Bogusz Ziem. Mozyrski Regent.

Wolno drukować, Feliz Wiszniewski Sędzia Ziem. Ptu Mozyrskiego.

Promulgata Dekretu.

1 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Marszałka Micewicza kredytorów jako też samego Debitora awizuje, że w sprawie konkursowej dnia 6 ominionego mca junii wziętej do nawowy dekret promulgować będące dnia 23 julii. Ferdynand Wołłodko Regent.

Dobwała się ogłosić w gazetach Kuryera Litewskiego Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezydent Departamentu.

O s w i a d c z e n i e .

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu grodzkiego Ptu Szawel. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et vorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie iest wydany.

Roku 1821 mca julii 2 dnia oświadczenie imieniem JP. Martyniana Poplinskiego, zapisuje się z wydarzenia następnego, po zeszłym sp. Mateuszu Poplinskim, wszelka sukcesya nie nakoż innego spadać powinna, jak tylo na żalgo Martyniana Poplinskiego brata rodzonego, a że mienie oręgo całe w gubernii mitawskiej nayduje się i Sąd Oberauptmański bez opublikowania w Gazety Kuryera Litewskiego, pomienionego spadku żalącemu się wydawać nieprzedsięwzięrze, odpowiednia zatem takowemu postanowieniu Sądu kurlandzkiego, celem odebrania pozostałych sum i dalszych zeszłego Mateusza Poplinskiego rzeczy niniejszym procesem żal. oświadcza się i publikuje, że nikt więcej nie ma prawa przypytwać się do rzeczzonego brata Mateusza Poplinskiego spadku, jak tylo żalący się Martynian Poplinski, będąc jedynym i prawnym subessorem; w tym przeto względzie dla trzykrotnego opublikowania, przez Gazety Kuryera Lit., zańosząc oświadczenie one w imieniu akt. a jako plenipotent podpisał. Teofil Narkiewicz adwokat szawelski.

O zgodności z protokulem świadczą Stanisław Smolicz Grodz. Pow. Szawel. Regent.

Takowe oświadczenie w Gazecie Kuryera Lit. może być umieszczone zaświadcza Tomasz Adamowicz Sędzia Ziem. Szawelski.

Wezwanie kredytorów i pretensorów.

3 Sąd Główny Lit. Wileński 2go Depart. przez Ukaz dnia 25 czerwca 1821 roku za N. 1293 wy-

szły, przyporuczył szlacheckiej Ptu Wileńskiego Opiece, dla nieletnich Nikodema brata Zofii, Tekli, Karoliny i Maryanny siostr Przemienieckich, naznaczyć opiekunów, i zinwentowawszy dokładnie masę wszelkiego majątku oddać ony przy instrukcyi tymże opiekunom, z wypełnieniem we wszystkim z swojej strony prawideł w Naywyższych ustawach przepisanych względem zabezpieczenia własności małoletnich; również postanowił wskutek ukazu z Rządu Gubernińskiego Lit. Wileń. 1817 roku grudnia 11 wyszłego, aby dzieło okalkulowania pierwszych opiekunów testamentem zes. i go Nikodema Przemienieckiego naznaczonych było dokonca doprowadzone. Szlachecka Ptu Wileńskiego Opieka celem należytego wypełnienia takowego przedpisania, przez rezolucyę swoją w dniu 2 terażniejszego miesiąca i roku nastalą, dla nieletnich Przemienieckich opiekunów dodała; a z testamentu zeszłego Nikodema Przemienieckiego w roku 1808 października 29 nastalogo, a tegoż mca i roku dnia 31 w akta Grodzkie Wileńskie wprowadzonego, upewniając się że majątek ziemny Bołosza zwany ze wszelkimi własnościami w powiatach Wileńskim i Zawileyskim leżący, oraz kamienice w mieście Wileń, i domy na przedmieściu Łukiszkach położone, dla dwóch wnuków, Ludwika na dniu 30 przeszłego mca maja zmarłego, i nieletniego Nikodema Przemienieckich, w sukcesyę pozostawiony, więc do zinwentowania onego zpośród siebie członka wyznaczyła. Nim zaś takowa inwentacya sporządzoną i opiekunom oddaną będzie, i nim ciż opiekunowie przejrzą stan interesów i papiery, a tem samem nim niebada mogli z dowodów należytą pretensorom dawać odpowiedź, zapobiegając opieka szlachecka ażeby pretensorowie zeszłego Ludwika Przemienieckiego, którzy po sukcesorów jęscze nawet dopiero wyznaczony opieki niemających wprzód już do subsellów powiatów Oszmiańskiego i Zawileyskiego, oraz do Sądu Grodz. Wileń. powynosili pozwy, niewłaściwemi konwikcyami własność nieletnich nieobarczali, o zatrzymanie tymczasowie konwikcyę następować mogących, do wspomnionych juryzdykcyow osobne komunikacye przesłała, w dalszém przedsięwzięciu ubezpieczenia nieletnich majątku, gdy zeszły Ludwik Przemieniecki przez własne oświadczenie w roku terażn. kwietnia 22 dnia w aktach Ziem. Ptu Wileń. uczynione podstępne wyjednanie rozmaitych inskrypcyi zapowiedział, a z prośb przez szlachciankę Zofię z Mikutowskich Przemieniecką i adwokata Sądu Gł. Jana Kotwicza do 2go Depart. i niniejszey opieki wniesionych wykazuje się skarga; iż zeszły Ludwik Przemieniecki przez podeyscie niektórych złego charakteru osob fundusz swój i nieletniego brata różnemi nad moc prawa wymożonemi transakciami obarczył, i na inne objekta zniszczył i utracił; przeto jak wyjaśnienie namnożonego zeszłego Ludwika Przemienieckiego kredytu, a odłączenie funduszu nieletnich od wszelkiej odpowiedzialności następować powinno, tak szlachecka Ptu Wileń. opieka mocą wzmienionych ukazow i ustaw ku temu służących uznala potrzebę, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Ludwika Przemienieckiego wszelkie onego inskrypcye w oryginalach do tej opieki wprzeciągu naydaley 6 tygodni przy doniesieniach złożyli, a mający bez inskrypcyi pretensye one w tymże przeciągu czasu przez prośby objawili, gdyż takowa potrzeba wynika dla konieczney wiadomości wyznaczonym opiekunom, aby mogli uczynić rozporządzenie do ochrony za długi Ludwika Przemienieckiego nieprzynależny, atylko samym nieletnim właściwy majątek. Dla tego opieka szlachecka przez niniejszą trzykrotną awizacyę wszystkich JOO. JW. W. WWPanow oraz Starozakonnych i wszelkiego stanu kredytorów i pretensorów zeszłego na dniu 30 roku bieżącego Ludwika Przemienieckiego, tak za onego inskrypcjami, jako też z innych widoków pretensye do pozostałych po nim funduszuw rósćić mogących wzywa: iżby od daty terażniejszey naydaley za niedziel 6, wszelkie inskrypcye w oryginalach przy doniesieniach, a inne pretensye przy objaśniających prośbach w niniejszey Opiece złożyć

nie omieszkali, i koniecznie składali, pod nieważnością onych i utratą rzeczy w następnym czasie wszelkich nieobjawionych inskrypcji przelewów i dalszego tytułu pretensyi. Wólno roku 1821 lipca 2 dnia. (podpisano) Prezes opieki, Marszałek Wileński Ignacy Baliński.
Za zgodność Sekretarz Szlachecki Ptu Wileń. Zygmunt Siemazko.

Sądy Exdywizorskie.

3 W Sądzie Ziemskim Ptu Wileń, pod zasiadaniem deputowanego ze strony duchowney odchodziła sprawa między wierzycielami i debitorami WJPana Szymona Orłowskiego dwor. b. Skarbu Lit. Adwokata subs. Wileń. skatkiem poprzedzonej remisy Sąd. Gl. Lit. 2go Depart. jednoczesową rozprawę z kredytorami i debitorami przeznaczającą; w której przez wyrok dnia 15 maja 1821 roku ogłoszony, komportacya tak na samym W. JP. Orłowskim dokumentów in natura, a majątku ruchomego na rejestrze, jako też na kredytorach pretensorach i debitorach dokumentów in natura, wszelkiego majątku inwentarya, i administracya, ziemnego majątku, Rzesza, Międzychowszczyzna zwanego w pięć Wileń. leżącego geometryczny pomiar, i dalsze pierwszemu stopniowi właściwe postanowienia, przeznaczonemi zostały; a do oczywistego całkowitej sprawy rozpoznania dzień pierwszy oktobra roku terażniejszego jest naznaczony; żeby więc kredytorowie i pretensorowie na oznaczony termin sub amissione rei, a debitorowie z upewnieniem że etiam w niestanności onych oczywisty nastąpi wyrok, zatym niedogodności własnej winie przypisać będą powinni, do tegoż Sądu Ziem. Ptu Wileń. w sessjach poobiednich w sali sądowej czynności tej sprawy załatwiać mającego, stawali; na ten zamiar niniejsza trzykrotna do gazet Kur. Lit. podaje się awizacya.

Wezwanie kredytorów.

3. Z powództwa JPanow Teofila i Bogumily Zylińskich kredytorów zeszłego W. JP. Stanisława Kulikowskiego szambel. b. dworu polskiego z pozostałą żoną W. JP. Elżbietą z Juchnowiczow wprzód Charkiewiczową inpost Kulikowską szambel. WW. Moszczyńskiemu w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. odchodziła sprawa, w której za powodem poprzedzonych przez JP. Szambel. Kulikowską gużetnych awizacyow, successorów zeszłego męża swojego Stanisława Kulikowskiego i do przyjęcia po nim pozostalosci i do usatysfakcyonowania onegoż wierzycieli wzywających przez wyrok dnia 1 julii 1821 roku ogłoszony w sposobie konkursu jednoczesową Sąd Ziem. ptu Wileń. w Sądzie swym rozprawę z kredytorami i debitorami naznaczył, i właściwe pierwszemu stopniowi delacye uznał, debitorów dla zebrania funduszu na usatysfakcyonowanie wierzycieli przychodzić powinnego adcytacyą zaderminował, i successorów zeszłego Stanisława Kulikowskiego jakichkolwiek imion i nazwisk dotąd niejawiących się do teyże jednoczesowej rozprawy wezwać postanowił, w skutek jakowego wyroku do assystowania sprawie oczewistej najbliższych zeszłego W. JP. Stanisława Kulikowskiego Szamb. b. dworu polsk. iakichkolwiek oni są imion i nazwisk successorów wzywa ażeby oraz kredytorowie i pretensorowie zeszłego Stanisława Kulikowskiego ze stosunkami swojemi do jednoczesowej sub amissione rei łączyli się rozprawy, a debitorowie, że chociażby w ich niestanności, oczewisty nastąpi dekret wiadomymi byli, niniejszą trzykrotną do gazet Kur. Lit. podaje awizacyą.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domiar

wierzycielom JW. Władysława Czarneckiego chorążego b. Xtwa Lit. i kawalera z funduszow jego satysfakcyi, przez remisę Miñ. Gl. Sądu 2 Depart. ustanowiony, na oczewiste sprawy konkursowej rozsądzenie do miasteczka Lubieszewa w Guber. Miñ. pcie Pińskim sytuowanego zebrałszy się, i poruczone sobie dzieło bez żadnych odkładow kończyć nie odmienny mając zamiar; przez postanowienie swoje w dniu 2 julii uczynione obowiązka wszystkich kredytorow i pretensorow pomienionego JW. Czarneckiego, ażeby niezwłocznie składali wyjaśnienia swoich należnościow, i dla oprysiężenia realności onych stawali przed Sądem od dnia 20 julii do 15 augusta, gdyż po upłynieniu tego terminu, po załatwieniu oraz wizow i inwentaryi cała sprawa do namowy w dniu 20 augusta wziętą zostanie; o czem aby każdy interesowany mógł być wiadomym i stannością swoją powyższy termin pod utratą pretensyi uprzedzić starał się tym celem niniejszą do gazet Kur. Lit. przesyła awizacyą. Dat r. 1821 mca julii 2 d. w Lubieszewie. Adam Nislobowicz Podsek. Ziem. Ptu Pińsk. Exdywizor. Józefat Hwanowski Pisarz Ziem. Miñ. Exdywizor Ignacy Haciski Sędzia Ziem. Ptu Nowogr. i Exdywizor.

Sądy Exdywizorskie.

2. Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, przeznaczony na rozdzielenie majątku WW. Jana byłego Sędziego Gran. oycy, i Wincentego Sędziego Grodz. Ptu Brzeskiego syna, Zadarnowskich, między ich kredytorów i pretensorów; zjechałszy na grunt majątku Łyszczyc w powiecie Brzeskim, przez decyzją w dniu dzisiejszym ogłoszoną, komportacyą na wszystkich interessowanych stronach uznał, i złożyć oną przy aktach Ziem. ptu brzeskiego w dniu 15 augusta roku terażniejszego zalecił, oraz dalsze akcesoryjne czynności ułatwwszy, termin do stawania wszystkim kredytorom i pretensorom ostateczny, dzień 17 oktobra roku tegoż, pod upadkiem rzeczy zamierzył; na jakowy termin, ażeby ciż kredytorowie i pretensorowie do majątku Łyszczyc dziedzictwa WW. Jana i Wincentego Zadarnowskich trafiać mogący, z dowodami swoich pretensyow stawili się, przez gazety Kur. Lit. i Warszawskie potrzykrotnem ogłoszeniem wzywa, gdyż w przeciwnym razie za niejawnieniem się w powyższym terminie, że amissya wieczna w pretensyach kredytorskich zapisana zostanie, i nikt już więcej do majątku tychże WW. Jana i Wincentego Zadarnowskich przychodzić niebędzie miał prawa, Sąd Exdywizorski ostrzega. Działo się w Łyszczycach roku 1821 miesiąca czerwca 21 dnia.

Ludwik Łyszczynski Chorąży ptu Brzeskiego prezydujący w Sądzie Exdyw. Jan Bielski Exdyw. Jan Wołodkiewicz Exdywizor.

Regent Jan Buchowiecki.

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 13 śr ednia		27 cal. 8,07 lin.		+14,75 stopni		Zachodni		Pochmurno	
	dnia 14 średnia		27 — 8,8 —		+13,33 —		Polud. Zachod.		Pogoda	
	dnia 15 godz. 5		27 — 9,1 —		+11, — —		Poludniowy		Pochmurno	

Wilno dnia 15 Lipca 1821 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

По Повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКОГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полевая Провіантская Коммисія опдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса Провіанта съ 1го Генваря 1822, по 1е Генваря 1825 Года; а такъ же и Мѣшковъ, назначены сроки слѣдующіе: въ Минскѣ: 21, 22, и 24го Сентября; перепоржки 27, 28 и 30го тогоже Сентября. — Въ Гроднѣ: 4, 5 и 7го Октября: перепоржки: 11, 12 и 14го тогоже Октября. — Въ Бѣлоспоукѣ: 11, 12 и 14го Октября; перепоржки 15, 18 и 21го тогоже Октября, — Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ: 15, 18 и 21го Октября; перепоржки 25, 26 и 29го тогоже Октября. — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Полевой Провіантской Коммисіи; въ Бѣлоспоукѣ въ Обласномъ Правленіи; и въ Гроднѣ, Минскѣ и Житомирѣ въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сѣи сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными Залогами, — на сей разъ въ пашую часть прошиву подряда. — Задачки будутъ выданы немедленно по заключеніи Контрактовъ — до пашой части подрядной Суммы подь особые залоги, исключая общеспвенныхъ опѣ Дворянства поставокъ, кои оспаютъ на одномъ довѣріи. — Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, — разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ опкрипы; а исчислительныя вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ шудаже будутъ препровождены. Сверхъ того шѣ Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всякому желающему вступитъ въ торги можно видѣть оныя; — и особливо того можно видѣть сей Планъ и Кондиціи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

За Управляющаго Членъ 8 Класа
Булашовъ.
За Члена 10 Класа Скребицкій.

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

За Розказем JEHO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, Polowa Prowiant-ska Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza ninieyszym: iż na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu {z dnia 1 Stycznia 1822, po dzień 1 Stycznia 1825 roku, nie mniej potrzebney ilości worków, przeznaczone zostały następujące termina targów: w Mińsku $\frac{21}{3}, \frac{22}{4} \text{ i } \frac{24}{6}$ Września; $\frac{27}{9}, \frac{28}{10} \text{ i } \frac{30}{12}$ Października; $\frac{4}{16}, \frac{5}{17} \text{ i } \frac{7}{19}$ Października; $\frac{11}{23}, \frac{12}{24} \text{ i } \frac{14}{26}$ tegoż miesiąca. W Grodnie $\frac{11}{23}, \frac{12}{24} \text{ i } \frac{14}{26}$ Października, a do-dobicie onych $\frac{15}{27}, \frac{18}{30}$ października i $\frac{21}{2}$ Listopada. W Żytomierzu i w War-szawie $\frac{15}{27}, \frac{18}{30}$ Października i $\frac{21}{2}$ Listopada; $\frac{25}{6}, \frac{26}{7} \text{ i } \frac{29}{10}$ Października. Targi agitowane będą: w Warszawie w Polowej Prowiantskiej Kommissyi; w Białymstoku w obwodowym Rządzie, a w Grodnie, Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się ży-czących targować się, aby przybyli z praw-nemi Kaucyami, na ten raz piątą część przeciwko podradowej summy wynoszącemi. — Zadatki wydane nie-zwłócznie zostaną po zawarciu Kontra-któw, także do piątej części podrade-vey summy i za osobną Kaucyą, wy-iawszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie — Plan i Kondycye, na mocy których będą agitowane targi i dosta-wy, są już przesłane Skarbowym Izbom i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycye rozesłane zostały do każdego Powiato-wego Marszałka wzwyz wspomnionych Gubernii, gdzie każdemu mającemu chęć wchodzić w targi wolno ie przeyrzeć. Nadto można każdego czasu przeyrzeć takowe Plan i Kondycye w Warszawie w Polowej Prowiantskiej Kommissyi.

P o z e w E d y k t a l n y .

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

2. Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na fundusz zeszytych Porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana syna Michelsona i siostry jego Heleny Baronessy de Rozen za remissą Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Departamentu w roku niniejszym 1821 maja 31 dnia nastąpił i ogłoszony przeznaczony, a w miesiącu julii 21 dnia w dobrach Iwanowie w gubernii Białorusko-Witebskiej w powiecie Nowelskim czynność sobie przyporuczoną rozpocząć mający, z powodztwa Urodzonego Generał lejtnanta i kawalera orderów Alexandra Lwowa syna Woynowa Urodzonym Sztackiej siewiet. Annie w przódzy Teleżniakowej a teraz nadwornej Siewietnikowej Szuminoy, aktualnemu szlacheckiemu Siewietnikowi i kawalerowi Dorabini, generał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopiewu, generał majorowi i kawalerowi Serheiu Niepeycynowi, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, nadwornemu Siewietnikowi i kawalerowi Janowi Rogińskiemu, kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteynsztralu, dziewiątej klasy Wasiliju Lawrowu, nadwornemu Siewietnikowi i kawalerowi Reno, nadwornej Siewietnikowej Sankowskiej, nadwornemu Siewietnikowi i kawalerowi Massalskiemu, porucznika Jana Hardyina sukcesorom, gubernialnemu Sekretarzowi Zieziulinowi, Dmitriju Pawlinowskiemu, Komercii Siewietnikowi Abramowi Perkowi, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Wasilewiczowi Lerchowi, St. Petersburgskim kupcom: Iehermanowi Czyrkowu, Hinsu i Pillo, Starozakonnym Orlikowi, Lurii i Laybie Mosarskiemu, St. Petersburgskim krawcom: Kralu Wenhiercu, Hrybanowu i Saltykowu, Wielikoluckiemu kupcowi Abramowi Safanowu, Regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Chorażemu Piu Nowelskiego Leonowi Krupieniczowi, Teodorowi Karlsonowi, Jakubowi Derygowi, Eufrozynie Skoropatskiej, Marszałkowi Piu Nowelskiego Mikołajowi Szyszakowi, Marii z Perasypinow pierwo nadwornej Siewietnikowej Chrzastowskiej dziś porucznikowej Lissowskiej, oraz sukcesorom zeszytego nadwornego Siewietnika Hrzanowskiej w asystencyi ich opiekunów, byłymi podsejtkom Ziemiństwa Nowelskiego Józefowi Łossowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, sukcesorom zeszytego generała Hurki, byłymi Popieczytelom tajnemu Siewietnikowi i kawalerowi Grzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcesorom tajnego Siewietnika i kawalera Alexandra Symonu syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dmitriju Mikołaja synowi Sientawinu damie orderu generałowej Szarlocie Michelsonowej, byłemu marszałkowi powiatu Nowelskiego Antoniemu Bohomolcowi, Ignacemu Bohomolcowi, praporszczykowi Zoldowskiemu, byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona przed zajęciem ich przez Popieczytelów, oraz wszystkim jaki kolwiek związek i stosunek do pomnożenia masy dóbr po Michelsonowskich mającym, a przez komportacyą dowodów wykazać się mogącym, jako też zyskiwać z niej usiłującym przy odwołaniu się do wszelkich dowodów na Sądzie taxatorsko exdywizorskim złożyć się mających wynosi się oto: iż co generał lejtnant Woynow stopniem sukcesyi po zeszytych Janie głównie komenderującym oycu, Grzegorzu poruczniku gwardyi i kawalerze synie Michelsonach i Baronessie de Rozen dostawszy dobra Iwanowo z attynencyą Worozeyki, folwarkami Bierozowo, Rudnia Komszanska, Kaloszyno, z attynencyą Łysahorie, Dymowo, Mooszyno, Siemionowo, Trochalowo z attynencyą Bujakowo i Pietrakowo, z attynencyą Zalnabojewo w gubernii Białorusko-Witebskiej w powiecie Nowelskim leżące, a przez zeszytego Grzegorza Michelsona po zeyściu oycy jego ciężarami tak skarbowymi jako też i partykularnymi w części rzetelnymi a w większej nielegalnie nastalemi obarczone, a nastatek przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawnym testamentem przez olaczające osoby wystarany obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob, nielegalne nastanie dokumentów, skryptów, zapisów i różnego tytułu tranzaktów mających, a na tychże dobrach opierających się, przedsięwziął te dobra Iwanowo dla jednoczasowej ze wszystkimi rozprawy oddać pod Sąd wieczytstey łazy i exdywizyi, i w stosowność tego zamiaru zapisawszy roku zeszytego 1820 decembra 9 dnia w Sądzie Gł. cywilnego Witebskiego Depart. oświadczenie i na skutek onego tak z wierzycielami i różnego tytułu pretensorami byłymi Popieczytelami i opiekunami lub ich sukcesorami, jako też i debitorami po których z zarządów majątku, wybierania przychodów, robienia z wierzycielami prawami i nieprawami, niewiadomych dotąd generałowi Woynowu układów, nie ma żadnego dotąd obliczenia się pojasnienia i złożenia nastających rejestrow, tabell, wymienionych obligów i wziętych z archiwum różnych papierów: niemniej z tymi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona, jako też i po zeyściu jego kosztowne Mobilia pod różnemi zajeli pozorami, równie też z byłymi tych dóbr rządcaami, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązków; z debitorami wszelkiego rodzaju oraz damą orderu generałową Michelsonową, co pomimo przysięgi na dobra kurlandzkie, pomimo wydanych wieczytstych kwietacy i zrzeczeń zajęła folwark znaczney importacyi, pobiera z niego korzyści i jeszcze ogromne ściśle do pozostałej masy pretensye, uzyskał z Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Depart. w roku teraz biejącym 1821 maja 31 dnia na Sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże Sąd taxatorsko exdywizorski, zechawszy w dniu 21 miesiąca julii do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie pretensye z jakiegokolwiek bądź źródła wytykające poszczególnie rozpoznał, nieprawie nastanie mające znikczemnił, summy niewolnie na zeszytym Grzegorzu Michelsonie wymożone i do dokumentów obligacyjnych wprowadzone, od summ rzetelnie zakredytowanych odłączył, i po umorzeniu z powodu młodości i niedoświadczenia jego wystaranych, rzetelne i niepomowione, a w nastaniu swoim od ilości rękodayney nieummożone i przysięgą w tym punkcie wsparte, na schedach wydzielili się mających, z obowiązkiem akurately opłaty wszelkiego rodzaju należności skarbowych, na tychże dobrach opartych zabezpieczył, od byłych Popieczyteli szczerulowe obliczenie się z każdą ich czynności rozpatrzył i rozwiązał, to, co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie masy, na teżyż masie opart i zabezpieczył, co zaś nie weszło do niej lub co z wybranych dochodów zostało i przez opuszczenie walor masy zniżyło, do zwrotu dla generała Woynowa wskazał i na dobra popieczyteli odpowiedź włożył, podobnież od opiekunów i byłych rządów, jako też osób sądowych do szczerulowych czuwania nad całością pozostałej po zeyściu Grzegorza Michelsona kosztownej ruchomości obowiązanych, dostatecznego obliczenia się i pojasnienia upomniawszy, i całość zniżoney masy przywrócił, akta z potrzeby wywierać się mające wyexpedyował, dłużników masy do uiszczenia się zobowiązał, z generałową Michelsonową wzajemne pretensye tak do niej od masy jako też i od niej do masy (pomimo wydanych przez nią zrzeczeń i kwietacyow) zastosowane rozwiązał i nie bez rozsądenia nie zostawił. Skutkiem więc takowej remissy i zakreślonych w niej reguł, generał Woynow pozyskując przed Sąd taxatorsko exdywizorski dnia 21 julii w roku niniejszym w dobrach Iwanowie czynność swą niechcący rozpocząć powinien, takowym edyktałym pozewem wszystkich Imionami i przezwiskami zamieszczonych w nim osob, i jakikolwiek stosunek z masą dóbr po Michelsonowskich mających, nazwiskami generałowi Woynowu niewiadomych, a przez złożone w komportacyi dowody wyświecić się mogących, prosi o zatwierdzenie wszelkich dowodów jakie w obronie masy i w wytwierzeniu nieprawnie z krzywdą publiczney wiary wyrażonych i spraktykowanych dokumentów, złożone będą, o znikczemnienie nielegalnie nastających zapisów, skryptów, obligów, wezłów i różnego tytułu tranzaktów, o odłączenie summ rękodaynych, rzetelnie do masy wziętych, od summ niewolnie przez połączenie zatką zdobytych, o przyjęcie całkowitego obliczenia się z bytymi Popieczytelami, opiekunami, rządcaami i urzędnikami Ziemiśkami do opisanu i strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona pozostałych mobiliow obowiązanych, a co tylko opuszczonym lub nienależnie zrekognoskowanym albo też roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob,

któ się być winnym okaże oparcia i odepieczenia, o znikczemnienie nielegalnego w nastaniu testamentu zeszłego Grzegorza Michelsona, równie też o znikczemnienie wszelkiej wbrew rzetelności i uprzednich opisów pretensyi jenerałowej Michelsonowej, stosownie do praw i złożyć się mających na to dowodów, tak za wierzycielami, pretensorami, dłużnikami jako też popieczytelami opiekunami i ich sukcesorami, byłymi rządcami i ze wszystkimi osobami jakikolwiek związek i stosunek z masą kiedykolwiek, a szczególnie od momentu zeyścia głównie komenderującego Jana Michelsona mającemi, równie też komportacyi o urzędowe opisanie i zgromadzenie wszystkiego, co tylko składać powinno masę funduszu po Michelsonowskich, o wyznaczenie komorników dla sprawdzenia mapp in fundo będących, z zaleceniem szczegółowego rozgatkowania dobroci i własności ziemi i lasów, o uznanie aktów z kim potrzeba ukaże, stosownemu zaś tego wszystkiego, po załokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyć się dla nich mających, po rozciągnięciu wiecznej amissyi na wierzycielach niestawających, po wskazaniu na dłużnikach i z jakiegokolwiek względu uległych do odpowiedzi dla masy u niestawających poszukujących się należności, zabezpieczenia dla jenerala Woynowa pozostałej części funduszu po Michelsonowskich od wszelkich nadal przypytan i odpowiedzialności, i tego wszystkiego sądenia co w sprawie dowiedzionym będzie z wolnością poprawienia się na tej lub wyniesienia nowej žaloby.

Roku 1821 mca juni 21 dnia woźny niżej własną ręką podpisany świadczę, iż takowy pozew w sprawie J.W. Jenerał leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Iwanowie odbywać się za Remisą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Depart. mający, po J.W.W. WWJPanom i Starozak. mianowicie Setacką sowietnikową Annę wprzódę Teleżnikową a teraz nadworną Sowietnikową Szuminę, aktualnego Setackiego Sowietnika i kawalera Dorabina, jenerał majora i kawalera Alezego Kopiewa, jenerał majora i kawalera Sierhieja Niepeycyna, pułkownika i kawalera Heonhrossa, nadwornego Sowietnika i kawalera Jana Rogińskiego, kollegialnego asesora i kawalera Isteynsztrala, dziewiątej klasy Wasilija Lawrowa, nadwornego sowietnika i kawalera Rena, nadworną Sowietnikową Sańkowską, nadwornego Sowietnika i kawalera Massalskiego, porucznika Jana Hardyńina sukcesorów, gubernialnego Sekretarza Ziezulinowego, Dmitrija Pawlinowskiego, Komercii Sowietnika Abrama Pertea, Kollegialnego asesora Gustawa Wanłowicza Lereha, Sankt Petersburgskich kupców: Iehermana, Czyrkowa, Hinsy i Pilla, Orlika, Lurii i Leybę Mosarskiego, St. Petersburgskich krawców: Krala, Wenhierca, Hrybanowa i Sallykowna, Wielikoluckiego kupca Abrama Safanowa, Regenta Ignacego Brodowskiego, Chorażego powiatu Newelskiego Leona Krupianicza, Teodora Karlsona, Jakuba Deringa, Eufrozynę Skoropatską, Marszałka Ptu Newelskiego Mikołaja Szyszkę, Maryę z Peresepinow, pierwo nadworną Sowietnikową Chrzanowską dziś porucznikową Lossowską, oraz sukcesorów zeszłego nadwornego Sowietnika Chrzanowskiego w asystencyi opiekunów, byłych Podsejdkow Ziemstwa Newelskiego Józefa Lossowskiego i Antoniego Kasperowicza, sukcesorów zeszłego jenerala Hurki, byłych Popieczytelow tajnego Sowietnika i kawalera Grzegorza Władzimierza syna Grafa Orłowa, sukcesorów tajnego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirała i kawalera Dimitrija Mikołaja syna Sientawina, damę orderu jenerałową Szarlettę Michelsonową, byłego marszałka Ptu Newelskiego Antoniego Bohomolca, Ignacego Bohomolca, praporszczyka Zoldowskiego, wyniosłem, o terminie stawania przed Sądem Taxatorsko exdywizorskim tak w czasie pierwszego zjazdu w roku niniejszym julii 21 dnia jako też i w następnych aż do oczawistej obwołalem, i dla wiadomości wszystkich kogo tylko takowy Sąd Taxatorsko Exdywizorski zajęć i interesować może i powinien, niniejszy edyktałny pozew przez gazety obu stolic i Kuryera Lit. ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski woźny Powiatu Newelskiego

Roku 1821 mca juni 21 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Newelskiego stanąwszy osobiscie JPan Jan Goyżewski woźny Ptu Newelskiego kwit swój relacyiny takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Nestor Zabłocki Ziem. Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 junii 21 dnia świadczę iż takowy pozew do gazet obu stolic i do gazety Kuz. Lit. przyjąć i drukować wolno Jan Mallęczyński Ziemski Ptu Newelskiego Pisarz.

Sądy Exdywizorskie.

3 Roku 1821 miesiąca junii 18 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem sądu głównego Departamentu 2go Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej, pod rokiem niniejszym 1821 marca 7 dnia zapadłym na usatysfakcyowanie wierzycieli W. Marcina Bronica porucznika wojsk polskich zebrawszy się w zupełnym komplecie do schedy w Moszuszynie mniejszym po Franciszku Szemiocie temuż Bronicowi wyznaczony, w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Wołkowyskim, Parafii Porozowskiej leżącej, po ułatwieniu komportacyi tak na stawających kredytorach i pretensorach, niemniej na wszystkich ogólnie osobach wpływ do tej exdywizyi mieć mogących, po naznaczeniu inwentacyi schedy Meszuszynskiej i Dworów w Stonimie i Grodnie, słowem po ułatwieniu wszystkich kwestyiow pierwszemu terminowi właściwych, czynność swoją do dnia 18bra roku niniejszego 1821 od-

roczył, w jakowym terminie postanowiwszy całe dzieło wziąć do oczywistego rozbioru, strony interesowane awizuje, aby w tym czasie przeto mające do masy funduszu W. Bronica swoje stosunki, nieodmiennie w oznaczonym czasie przed tymże sądem jawił i pretensye swoje zapowiedzieli przez niniejsze ogłoszenie podaje się do gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego opublikowania, zostężeniem razem iż skutkiem wyz rzeczzonego dekretu Sądu głównego Departamentu drugiego Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej na niestawających amissya zapisana zostanie. Działo się ut supra w Moszuszynie mniejszym schedzie Marcina Bronica.

Michał Korczyński Sędzia Gran. Wołkow. i Prezydent Exdyw. Joachim Kołtaty Sędzia Gran. Stonimski Exdywizor. Andrzej Szostakowski Exdywizor. Antoni Pławski Regent Graniczny i Exdywizorski.

Wilno dnia 15 Lipca 1821 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ слѣдствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 2ю Арміею Генераль ошъ Кавалеріи и Кавалера Графа Вишгенштейна объявляется ошъ Интендантства сей Арміи:

1 е, Въ Казенныхъ Палатахъ: Киевской, Подольской, Екаперинославской, Херсонской и въ Бессарабскомъ Областномъ Правительствѣ, имѣющъ производиться торги на поставку для всѣхъ войскъ 2й Арміи, а именно:

Въ Губерніяхъ	Муки.	Крупъ.
Подольской	115,729.	10,662.
Киевской	65,769.	6,167.
Екаперинославской	50,744.	2,882.
Херсонской	51,228.	4,804.
Бессарабской Области	50,976.	4,781.

2 е, Въ Киевской Казенной Палатѣ имѣющъ также производиться торги на поставку въ печеніи 1822 года на текущее продовольствіе для поселенныхъ Бутской и 3й Уланскихъ дивизій и прочихъ войскъ въ округахъ военного поселенія.

Муки	88,700. четвертей.
Крупъ	8,614.
Овса	161,842.

На сии поставки назначаются сроки для торговъ 1й 2го, 2й 4го, 3й 6го, для переторжекъ 9е 10е, и 11е числа Ноября мѣсяца сего 1821 года.

На вышеозначенныя сроки къ портамъ, копорые имѣющъ производиться, какъ на всѣ вообще магазинны, такъ и по частямъ вызывающіяся желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пичую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ ошъ Дворянства поставокъ, копорыя осматриваются на одномъ довѣріи сословію сему принадлежащемъ.

Подробное росписание сколько въ какой магазинъ должно доставить провіанта и кондиціи, будутъ объявлены при портахъ.

Предварительно Интендантское Управленіе именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею общаетъ исправный пламежъ на сроки, безоспаноличные пріемы поставокъ и опвращеніе всякаго рода приписеній.

Генераль - Интендантъ 2й Арміи
Юшневскій.

ОБВІЕСЗЧЕНІЕ.

На skutek zalecenia JW. Głównodowodzącego 2gą Armią Jenerała Jazdy i Kavalera, Hrabi *Witgenszteyna*, ogłasza się od Intendencji teyże Armii.

1) W Izbach Skarbowych: Kijowskiej, Podolskiej, Ekaterynosławskiej, Chersońskiej i w Rządzie obwodu Bessarabskiego, mają odbywać się targi na dostawę dla wszystkich woysk 2giey Armii, a mianowicie:

W guberniach:	Mąki.	Krup.
Podolskiej	115,729.	10,662.
Kiiowskiej	65,769.	6,167.
Ekaterynosławskiej	50,744.	2,882.
Chersońskiej	51,228.	4,804.
Obwodu Bessarabskiego	50,976.	4,781.

2) W Izbie Skarbowey Kijowskiej mają także odbywać się targi na dostawę w ciągu 1822 roku, rozchodowej żywności dla osiadłych Buhskiej i 3ciey Ulańskich dywizyi, i innych woysk, w okręgach woyskowych osiadłych.

Mąki	88,700. czterdzi.
Krup	8,614. — —
Owsa	161,842. — —

Na takowe dostawy naznaczają się terminy dla targów: pierwszy dnia 2, drugi 4, trzeci 6, dla przetargów zaś: dnia 9, 10 i 11 miesiąca Nowembra teraźniejszego 1821 roku.

Na wyż naznaczone terminy targowe, które mają odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynów, iako i w części, wzywają się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątey części podradu, i dla zabezpieczenia zażatkowej summy podług iey ilości, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostaiają na samey ufności, stanowi temu należney.

Wiadomość poszczególna, ile do jakiego magazynu należy dostawić prowiantu, i kondycye, będą okazane przy targach.

Poprzedniczo Administracya Intendencyyna imieniem JW. Głównodowodzącego Armią zapewnia akuratność w opłacie na terminach, bez mitregi przyymowanie dostaw i odwrócenie wszelkiego rodzaju trudności.

Jeneral Intendent 2giey Armii
Juszniewski.